



DZIENNIK ŁÓDZKI

Plenarne obrady Sejmu

Debata nad decyzjami rządu Nowe ustawy - Uzupelnienie składu Rady Państwa

W piątek, 29 bm. zakończyło się rozpoczęte poprzedniego dnia osiemnaste w obecnej kadencji posiedzenie plenarne Sejmu.

W dniu tym odbyła się dyskusja nad informacją o aktualnych sprawach gospodarczych kraju, przedstawioną we czwartek przez prezesa Rady Ministrów.

Następnie Sejm uchwalił ustawy: „O służbie wojskowej chorążych sił zbrojnych” oraz „O cudzoziemcach”.

Z kolei powołano na członka Rady Państwa pos. Jerzego Ziętkę (PZPR). Uzupelnienie składu Rady Państwa nastąpiło w związku ze śmiercią jednego z jej członków - Leona Kruczkowskiego.

Na zakończenie obrad Izba podjęła uchwałę o zamknięciu IV sesji, rozpoczętej jesienią ubiegłego roku. Zadecydowano, że sesja wiosenna Sejmu zwolniona zostanie nie później niż 15 maja br.

Na wstępie piątkowych obrad marszałek Wycech

otworzył dyskusję nad informacją premiera Józefa Cyrankiewicza. Pierwsi zabrali w niej głos przewodniczący trzech klubów poselskich: wicemarszałek Sejmu Zenon Kliszko (PZPR), pos. Bolesław Podeworny (ZSL) i pos. Jerzy Jodłowski (SD). Wszyscy ci mówcy pozytywnie ocenili zawarte w informacji premiera wytyczne polityki gospodarczej i zagranicznej. Przedstawiciele klubów poselskich poparli również ostatnie decyzje rządu podjęte w związku z sytuacją gospodarczą kraju.

Analizując przyczyny obecnych naszych trudności, posłowie wskazywali, że główną ich przyczyną jest ubiegłoroczny

NIEURODZAJ W ROLNICTWIE

Spowodował on nie tylko poważną wyrwę w dochodzie narodowym, lecz również inne ujemne następstwa. Zmniejszył się eksport artykułów rolnospożywczych, wzrósł poważnie import zbóż i pasz, co z kolei pogłębiło napięcie w naszym handlu zagranicznym.

Słusznie rząd podejmuje dodatkowe środki, aby

ZADANIA HANDLU ZAGRANICZNEGO

były realizowane w pierwszej kolejności. Wskazywano dalej, że ostra

zima spowodowała konieczność obniżenia eksportu węgla o milion ton, zmniejszenia skupu i (Dalszy ciąg na str. 2)

Prof. Lange u premiera Fanfaniego

W piątek, 29 bm. przybył do Rzymu prof. Oskar Lange. W godzinach południowych zastępca przewodniczącego Rady Państwa w towarzystwie ambasadora PRL A. Willmanna złożył wizytę premierowi Włoch A. Fanfaniemu.

Wielki wiec w Londynie

W sali „Friends Meeting House” odbył się w czwartek masowy wiec protestacyjny przeciwko krwawym zbrodniom klęki bagdadzkiej wobec irackich patriotów i demokratów. Wiek został zorganizowany przez londyńską organizację Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii. Na wiecu przemawiał wiceprzewodniczący KP Wielkiej Brytanii Palme Dutt. (PAP)

Prezydent Mateos w Belgradzie

BELGRAD. - W piątek w południe przybył samolotem do Belgradu z oficjalną wizytą na zaproszenie prezydenta Tito, prezydent Meksyku Adolfo Lopez Mateos.

Prezydentowi Mateosowi towarzyszą: minister spraw zagranicznych Meksyku Manuel Tello, minister przemysłu i handlu Raul Salinas Lozano oraz wybitni przedstawiciele świata gospodarczego i prasy meksykańskiej.

Na lotnisku gości powitał prezydent Broz-Tito z małżonką. Belgrad jest po Paryżu kolejnym etapem europejskiej podróży prez. Mateosa, w czasie której odwiedzi m. in. Polskę.

Zenon Kliszko w Łodzi

W związku z 30-leciem łódzkiej „Kroniki” - pisma wydawanego przez Komunistyczną Partię Polski, w dniu dzisiejszym gości w Łodzi były redaktor naczelny „Kroniki”, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR - Zenon Kliszko.

O godz. 11 nastąpi spotkanie z kierownictwem KC partii i Prezydium RN m. Łodzi, następnie zwiedzenie miasta, a o godz. 12 Zakładów Budowy Transformatów na Zabieńcu. Z. Kliszko weźmie udział w otwarciu wystawy w Bibliotece Uniwersyteckiej pt. „Polska prasa komunistyczna w latach trzydziestych”. Otwarcie wystawy nastąpi o godz. 14.30, zaś o 15, z okazji 30-lecia „Kroniki”, spotkanie z pracownikami nauki, dziennikarzami, aktywem społeczno-politycznym Łodzi. Odbędzie się ono również w Bibliotece Uniwersyteckiej.

W 30 rocznicę

Mija 30 lat od czasu, gdy ukazał się w Łodzi pierwszy numer „KRONIKI” - legalnego pisma Komunistycznej Partii Polski. W dniu dzisiejszym obchodzimy rocznicę tego historycznego wydarzenia. Gościmy w naszym mieście drugiego, po nie żyjącym już dr Mieczysławie Schleyeniu, redaktora naczelnego ówczesnej „Kroniki”, członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR - Zenona Kliszke.

„Kronika” wychodziła krótko - od marca do połowy sierpnia 1933 roku. Przez cały czas swego istnienia walczyła z ogromnymi trudnościami. Każdy numer pisma wyrzynano niemal dosłownie z łap sanacyjnej cenzury. Ciągłe zmieniano lokale redakcji, drukarnie, a redaktorzy i wydawcy byli tropieni i prześladowani. Kiedy pismo zamknięto, władze sanacyjne wytoczyły proces obu jego redaktorom naczelnym i obu skazały na więzienie.

KRONIKA



Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

„Kronika” wychodziła krótko - od marca do połowy sierpnia 1933 roku. Przez cały czas swego istnienia walczyła z ogromnymi trudnościami. Każdy numer pisma wyrzynano niemal dosłownie z łap sanacyjnej cenzury. Ciągłe zmieniano lokale redakcji, drukarnie, a redaktorzy i wydawcy byli tropieni i prześladowani. Kiedy pismo zamknięto, władze sanacyjne wytoczyły proces obu jego redaktorom naczelnym i obu skazały na więzienie.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Trudno dziś ustalić, kto zaszkodził na wiezieniu.

Eksport brytyjski do ZSRR bez ograniczeń

(e) Zastępca sekretarza stanu USA, George Ball, który w ciągu dwóch dni ustalił wywrzeć presję na przedstawicieli rządu brytyjskiego, aby odmówił dostaw rur stalowych o dużej średnicy do Związku Radzieckiego, wyjechał z Londynu z pustymi rękami.

Tygodnik „Statist” reprezentujący opinie londyńskich kół przemysłowych i finansowych podkreśla, że decyzja rządu brytyjskiego, który odrzucił żądanie Stanów Zjednoczonych wprowadzenia embarga na eksport rur do ZSRR była całkowicie słuszną.

Embargo na eksport tego artykułu - jak wiadomo - wprowadziła niedawno NRF. (PAP)

Od dziś - w sobotnie i świąteczne popołudnia spacerujemy Piotrkowską na całej szerokości

Pomysł zrodził się w ubiegłym roku podczas Plenum KE PZPR, poświęconego problemom komunikacji. I sekretarz KE PZPR Michalina Tatarówna-Majkowska zaproponowała wówczas, by władze miejskie udostępniły łodzianom - w określonych dniach tygodnia - ich ulubione miejsce spacerów: ulicę Piotrkowską i to na całej szerokości.

Ten interesujący pomysł doczekał się realizacji. Od dziś w każdą sobotę i niedzielę, a także w dniu 1 maja i 22 lipca, w godzinach od 15 do 21, na odcinku od ul. Nawrot do Placu Wolności wstrzymany będzie ruch kołowy. Łodzianie będą mogli spacerować całą szerokością ulicy.

Oczywiście nie zwalnia ich to od przestrzegania ostrożności. Zakaz wjazdu na Piotrkowską nie dotyczy pojazdów, które są garażowane w posesjach przy tej ulicy, lub które dowożą zaopatrzenie do sklepów. Będą się one mogły poruszać nie przecinając jednak skrzyżowań - między przecieczkami. Ponadto autobusy MPK będą jeździły normalnie, z tym, iż zatrzymywać się będą pośrodku jezdni. Wszystkie pojazdy poruszające się będą z szybkością do 20 km na godz. Na ulicach Próchnika, Moniuszki i Więckowskiego wprowadzony zostanie w tych dniach ruch dwukierunkowy. (lp)

Dalekopisem z kilku stolic

DIJAKARTA
23 bm. prezydent Indonezji Sukarno ogłosił opracowany przez rząd nowy program gospodarczy.

Program przewiduje zbudowanie gospodarki narodowej wolnej od obciążeń kolonialnych.

RZYM
W nocy z czwartku na piątek zanotowano gwałtowne wstrząsy podziemne w okęgach Foglino i Gualdo Tadino (prowincja Perugia) oraz Camerino (Macedonia). Nie ma odciar w ludziach.

TOKIO
W czwartek przybył do Tokio minister

OSLO
Norweski parlament zatwierdził wniosek w sprawie przekazania dowództwa nad częścią sił lotniczych dowódcy sił NATO w Europie.

CANBERRA
Władze ustawodawcze kanadyjskiej prowincji Ontario postanowiły przeznaczyć w roku

budżetowym 1963-64 10 tysięcy dolarów na pomoc rodzicom ofiar Thalidomidu.

W prowincji Ontario urodziło się pięciorgo dzieci zdeformowanych wskutek zażycia tego środka przez matkę w okresie ciąży.

BONN
W piątek przybył do Rzymu minister obrony NRF, von Hassel.

W czasie rzymskich rozmów poruszona będzie zwłaszcza sprawa amerykańskiego projektu utworzenia tzw. wielostronnych sił nuklearnych NATO. Von Hassel pragnie również skłonić rząd włoski do niedostarczenia związkowi Radzieckiemu rurociągu średnicy.

Pięty tydzień strajku we Francji

Solidarnościowa zbiórka na pomoc dla górników

W piątek, 29 bm. ze względu na kończący się miesiąc i wypłaty odbywa się w całej Francji solidarnościowa zbiórka na pomoc dla górników.

W myśl apeli organizacji związkowych, każdy pracujący powinien oddać jednodniowy zarobek do kas komitetów strajkowych. Akcja niezbędna, ponieważ los górników staje się dramatyczny.

Od szeregu dni rodziny górników nie otrzymują więcej niż jednego franka na osobę dziennie. Walka jednak trwa. Raz po raz staje metro, prze

Strajk 250 tysięcy górników kopalni francuskich trwa już piąty tydzień.

rywiają prace kierowcy autobusów, ustaje dopływ prądu lub gazu. W ciągu ostatnich doby odbyło się szereg masowych wieców w zagłębiach górniczych.

Ogłoszony w czwartek wieczorem po wiecu w Merlebach komunikat centralnego komitetu strajkowego górników Lotaryngii „domaga się natychmiastowego wszczęcia rozmów między przedstawicielami związkowymi a rządem, celem osiągnięcia porozumienia”.

Strajk 250 tysięcy górników kopalni francuskich trwa już piąty tydzień.

Meksyk



Ambasador Ghany z wizytą w Łodzi

Z dwudniową wizytą przybył do Łodzi ambasador Republiki Ghany w Polsce, pan Ako Nai. Gość przyjmowany był wczoraj przez przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi E. Kaźmierczaka i innych członków Prezydium, następnie odwiedził Uniwersytet Łódzki, gdzie spotkał się z kierownictwem uczelni. Wczoraj pan Ako Nai wziął udział w spotkaniu z 14 studentami z Republiki Ghany, którzy są słuchaczami Studium Języka Kapskiego UE.

Dziś ambasador będzie zwiedzał nasze miasto. (bz)

Kennedy oczekuje zaproszenia do Paryża?

WASZYNGTON. - Stany Zjednoczone dają niedwuznacznie do zrozumienia prezydentowi de Gaulle'owi, iż byłyby zadowolone, gdyby zaprosił on prezydenta Kennedy'ego do Paryża w celu omówienia dzielących oba kraje różnic. Jak wiadomo, w czerwcu Kennedy udaje się do Rzymu, Bonn i prawdopodobnie do Londynu.

Jak będziemy płacić za prąd i gaz w Łodzi

czytaj na str. 4 wydanie A

Konieczna decyzja

Ne ulega wątpliwości, że każdy wyluskał z czwartkowego przemówienia premiera Cyrankiewicza i z wczorajszego depesz przede wszystkim informację o zmianie cen. To przecież reakcja najzupełniej oczywista.

Ponieważ sprawa łączy się nierozwiewnie z całością naszej sytuacji gospodarczej, dlatego trzeba będąc na chwilę wrócić do tych elementów expose premiera i wystąpienia przedstawicieli klubów poselskich, które dały pełny obraz wszechstronnego i nieprzerwanego rozwoju naszej gospodarki.

Alle na tle tego rozwoju występują trudności - widzi je rząd, widzi je Sejm. Różne są ich źródła: znacznie powolniejszy wzrost produkcji rolnictwa w porównaniu z produkcją przemysłu, niedostatecznie szybki postęp w handlu zagranicznym, niepełne wykonywanie zadań w dziedzinie wydajności pracy, niemożność bazy paliwowo-energetycznej za rozwojem przemysłu.

Można by tu wylizczyć długą listę konkretnych i realizowanych już posunięć, mających na celu wypełniowanie poszczególnych źródeł tych trudności.

Jesli chodzi o rozwój i porządkowanie naszej bazy paliwowo-energetycznej, to przypomnieć tu trzeba bardzo kosztowne budownictwo kopalni węgla kamiennego i brunatnego, inwestycje energetyczne, przyspieszona elektryfikacja kolei, ograniczenie eksportu węgla, liczne posunięcia mające na celu oszczędność w zużywaniu paliwa przez przemysł i transport.

Decyzja, która w tym zakresie musiała być dodatkową podjęta, jest uchwała Rady Ministrów o podniesieniu cen opał oraz opłat za gaz, energię elektryczną i centralne ogrzewanie.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Debata nad decyzjami rządu w Sejmie

(Dokończenie ze str. 1)
eksportu niektórych artykułów hodowlanych. Zachodzi konieczność wyznaczenia tego typu w postaci dodatkowego eksportu maszyn i gotowych wyrobów przemysłowych na kwotę ok. 100 mln zł dewizowych. Jest to zadanie szczególnie trudne.

Podjęciu szereg środków w celu rozwoju eksportu, partia i rząd poddają równocześnie ponownej analizie program działalności inwestycyjnej na potrzeby rolnictwa i doszły do wniosku, że musi on być rozszerzony. Ponieważ ogólne rozmiary nakładów inwestycyjnych nie mogą być już zwiększone, wymagać to będzie przesunięcia środków inwestycyjnych z innych gałęzi gospodarki narodowej.

Przedstawiciele klubów poselskich wskazywali dalej, że drugim odcinkiem, na którym musimy skoncentrować wysiłki, jest

STAN BAZY PALIWOWO-ENERGETYCZNEJ.

Mówiąc na ten temat wice-marszałek Kliszko stwierdził, że wobec niemożliwości dalszego zmniejszenia eksportu węgla stało się konieczne podjęcie środków zmierzających do bardzo oszczędnej gospodarki paliwowej. Główne rezerwy tkwią oczywiście w przemyśle i komunikacji. Nie wystarczą jednak środki oszczędnościowe tylko w zakładach pracy. Gospodarstwa domowe zużywają rocznie 13 mln ton węgla. Ceny detaliczne opału były niższe od cen płaconych przez przedsiębiorstwa produkcyjne. Deficytowe ceny węgla pociągają za sobą corocznie kilkumiliardowe dopłaty z budżetu, które oczywiście w pośredni sposób musiały być i tak pokryte przez klasę robotniczą i pracującą wieś. W tej sytuacji rząd zmienił ceny opału, energii i gazu. Decyzję tę przedstawiciele wszystkich klubów uznali za słuszną.

Przedstawiciele trzech klubów poselskich w wystąpieniach swych nawiazali również do tej części wystąpienia premiera, która poświęcona była

POLITYCE ZAGRANICZNEJ. WICE-MARSZAŁEK KLISZKO Z SATYSFAKCJĄ PODKREŚLIŁ, ŻE IN-

ternacjonalizm jest nieodzowną częścią polityki zagranicznej. Wice-marszałek Kliszko z satysfakcją podkreślił, że międzynarodowa współpraca i pokojowe rozwiązanie konfliktów jest zasadą, którą należy przestrzegać. Kliszko wyraził nadzieję, że międzynarodowa współpraca będzie się rozwijała i przyczyni się do pokoju i dobrobytu na całym świecie.

Przypomniawszy, że następcą Martineza mianowany zostanie przedstawiciel wojska, co — zdaniem Agencji Reutera — zapoczątkuje stopniowe przekazywanie władzy siłom zbrojnym, a więc stanowić będzie pierwszy krok w kierunku ponownego wprowadzenia w Argentynie reżimu wojskowego.

Argentynie grozi ponowne wprowadzenie reżimu wojskowego

(A) Jak donosi z Buenos Aires korespondent Agencji Reutera — po ustąpieniu R. Martinez'a ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych, prezydent Guido stoi w obliczu upadku swego rządu.

Za przykładem ministra Martinez'a poszli prawie wszyscy wyżsi urzędnicy ministerstwa. Oczekuje się, że podobnie postąpią inni — po pierścieniu Martinez'a — ministrowie rządu argentyńskiego.

Przewidywany nowy kryzys w Argentynie — jak już informowaliśmy — jest kwestią udziału peronistów w zbliżających się wyborach

powszechnych. Martinez reprezentuje poglądy, zgodne z którymi część zwolenników Perona powinna zostać dopuszczona do udziału w głosowaniu. Przeciwno poglądu wi temu zaprotowali przedstawiciele sił zbrojnych.

Przypomniawszy, że następcą Martinez'a mianowany zostanie przedstawiciel wojska, co — zdaniem Agencji Reutera — zapoczątkuje stopniowe przekazywanie władzy siłom zbrojnym, a więc stanowić będzie pierwszy krok w kierunku ponownego wprowadzenia w Argentynie reżimu wojskowego.

Zakup surowców dla przemysłu włókienniczego z ołówkiem w ręku

(Inf. własna). Jak za mniejszą sumę dewiz (o 8,3 proc. w porównaniu z 1962 r.) kupić większą (o 3,2 proc.) ilość surowca dla przemysłu włókienniczego? Tak w ujęciu ogólnym można określić cel narodowo-partijno-gospodarczej zorganizowanej przez „Textilimport” w Łodzi.

W oparciu o dokładną analizę importu i eksportu aktywno polityczno-gospodarczy „Textilimport” stwierdza, że już w latach ubiegłych stosując odpowiednią politykę zakupów udało się przedsiębiorstwu zaoszczędzić cenę dla naszego kraju dewizy. I tak przez roz-

szerzenie geografii zakupów (no we rynku surowcowym) oraz przez doprowadzenie — w porozumieniu z przemysłem — jakości sprawdzanej bawełny do standardów światowych zaoszczędziliśmy 3 miliony dolarów. Na razie wzbijamy, przez ulokowanie części zakupów w Ameryce Półd. w ostatnich 2 latach zaoszczędziliśmy 700 tys. dolarów. Podobnie taniej udaje nam się zakupywać jutę na nowych rynkach w Indii, Nepalu, Wietnamie i Syjamie.

Mając do dyspozycji mniej dewiz, „Textilimport” stara się doskonale rozoznać rynków surowcowych. Zakupy czynione są z ołówkiem w ręku i w porozumieniu z przemysłem. Bywa bowiem i tak, że surowce z nowych rynków wymagają nowych opracowań technologicznych w produkcji. I tak np. Moszetenickie ZPE — przez odpowiednie wykańczanie tkanin i oczyszczanie bawełny — uzyskują z tańszego surowca w Syrii pełnowartościowe surowce. Trzeba w ich produkcji włożyć więcej pracy, ale za to zaoszczędza się dewizy przy zakupie surowców.

„Textilimport” zajmuje się również eksportem nadwyżek surowcowych (sztucznego jedwabiu, włókna ciężkiego, konopki, paździerz, pakiet liniowych i konopnych itp. Eksportujemy rocznie około 36 tys. ton tych surowców, znaczy to, że codziennie ekspedujemy ich cztery 25-tonowe wagony. W ub. r. udało się za eksport ten uzyskać z krajów kapitalistycznych około 6 mln zł dewizowych więcej, aniżeli w 1961 r. W br. zakładamy jest dalszy wzrost eksportu surowców do krajów kapitalistycznych.

Poza tym „Textilimport” pośredniczy w tzw. eksporcie pracy. I tak np. fabryki nasze prze-robia dla NRD około 600 ton włókna sztucznego.

Przysporzyć państwu dewiz przez bardziej gospodarny zakup oraz przez rozwój eksportu, przy pełnym zaplanowaniu zapotrzebowania przemysłu lekkiego w surowce — oto zadania, jakie stawia przed sobą w br. aktywno-partijno-gospodarczy „Textilimport”.

cyjtwy podjęta przez PZPR na rzecz rozszerzenia i pogłębienia współpracy ekonomicznej państw zrgrupowanych w RWPG daje już konkretne wyniki.

Oczywiście rozbudowa wszechstronnych stosunków ekonomicznych w ramach RWPG nie oznacza bynajmniej, że Polska dąży do zmniejszenia obrotów handlowych z państwami kapitalistycznymi.

POS. PODEDWORNY szczególnie wiele uwagi poświęcił aktualnej sytuacji w rolnictwie, wskazując, że w tej gałęzi gospodarki bardzo ważna jest sprawa szybkiego przeciwdziałania skutkom zimy.

POS. JODŁOWSKI deklarując poparcie dla posunięć rządu w regulacji cen węgla, wyrażał się szczerze, problem, który wymagać będą skrupulatnej analizy i odpowiednich środków zaradczych. Oto np. istnieje problem wstąpienia rzemieślniczych, które w swej działalności usługowej muszą używać węgla i kości (piekarnie, kuznie i t. d.), a objęte są podwyżką cen węgla. Trzeba rozwiązać ten problem tak, aby zażyczyć wszystkim warunków do prawidłowego świadczenia usług.

Następny mówca POS. J. ZAWIĘSKI (bezp. koło „Znak”) podkreślił z uznaniem szerokość wypowiedzi premiera, po czym zaznaczył, że szereg problemów międzynarodowych, podkreślając doniosłą rolę osobistych kontaktów między rządem i państwami. Mówca podniósł zasługę papieża Jana XXIII, który niejednokrotnie występował na rzecz pokoju i porozumienia. Przypominając, iż był przyjęty przez Jana XXIII jako członek Rady Państwa PR, pos. Zawieyski mówił o tym, że zainteresowaniu papieża Polska oraz wspominał o jego pozytywnej wypowiedzi do biskupów polskich na temat naszych, po wielkach odzyskanych, Ziemi Zachodnich.

Mówca stwierdził, że on i jego koledzy z koła „Znak” są gorącymi zwolennikami, by

STOSUNKI MIĘDZY KOŚCIOŁEM A PAŃSTWEM

w Polsce były dobre i rozwijały się z korzyścią dla kościoła i państwa.

POS. J. KNAPIK (bezp. „PAX”) wyraził zdanie, iż podjęte przez rząd decyzje są słusne, wskazując, że w ślad za nimi musi iść zrozumienie i poczucie odpowiedzialności obywateli. Wyjście z trudnej sytuacji zależy bowiem od pracy całego społeczeństwa.

Poparcie dla ocen i wniosków zawartych w informacji premiera i dla ostatnich decyzji rządu zadeklarował również pos. Z. Filipowicz (bezp. CHSS). Mówca wyraził też przekonanie, że publiczne określenie części Episkopatu jego stosunku do państwa ludowego, sprzyjałoby normalizacji wzajemnych stosunków.

Ostatni uczestnik dyskusji pos. B. Ostapczuk (PZPR) poświęcił swą wypowiedź polemice z niektórymi poglądami pos. Zawieyskiego. Nawiazując do słów przedstawiciela koła „Znak” o pragnieniu normalizacji stosunków między państwem i kościołem pos. Ostapczuk przypomniał, że władze państwowe zawsze stały i stoją na stanowisku pełnej normalizacji stosunków z kościołem.

Obniżenie podatków od wynagrodzeń

Ukazał się nowy numer Dziennika Ustaw, zawierający dwa rozporządzenia ministra finansów, które stanowią realizację zasad re-

Sytuacja w Turcji nadal napięta

Jak donoszą z Ankar, sytuacja w Turcji jest nadal napięta, ale już spokojniejsza niż w ostatnich dniach. Były prezydent Bayar został oddany pod straż. Student ankarscy postanowili przerwać na dziesięć dni demonstracje pod warunkiem, że zwolennicy Bayara zaprzestaną pro-wokacyjne działania.

Zamieszki w Kongo

Według informacji Agencji Reutera, w miejscowości Boma nad dolnym Kongiem doszło do starcia między żołnierzami armii kongijskiej a cywilami. Tło starcia nie jest jeszcze znane. W efekcie 17 cywilów zostało zabitych. Rzecznik ONZ powiedział ponadto, że ponad 70 osób odniosło rany.

Delegacja WP w Rostocku

(A) Bawiąca od przed-wczoraj w NRD delegacja Wojska Polskiego z gen. Marianem Sychalskim na czele, przybyła w piątek wieczorem do Rostocku. Tysiące mieszkańców tego portowego miasta zgotowało delegacji serdeczne powitanie.

Tego samego dnia goście polscy wzięli udział w zajęciach szkoleniowych jednostki sił lądowych Narodowej Armii Ludowej w okręgu wojskowym Neubrandenburg.

Spotkanie w RO ZSP

Z udziałem prorektorów UL, Politechniki i Akademii Medycznej — prof. dr J. Piłtowski, prof. dr M. Serwiński i prof. dr Z. Jermianowski oraz przewodniczącego Rady Naczelnej ZSP J. Kwiatka, odbyło się wczoraj spotkanie działaczy studenckich środowiska łódzkiego, poświęcone wprowadzeniu w życie uchwał V Kongresu ZSP.

Następnie udekorowano przewodniczącego RO ZSP J. Piłtowskiego oraz dwu innych działaczy złotymi odznakami zrzeszenia. Nadto kilka osób otrzymało Odznaki Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Katastrofa samolotu

Duński odrzutowy samolot myśliwski dokonujący lotu nad bazami lotniczymi NATO zapadł się w powietrze i runął na ziemię w pobliżu holenderskiego lotniska Lejwarden. Lotnik poniósł śmierć.

Łodzianie — przewodniczącymi komisji problemowych CRZZ

Z powołanych na II plenum przewodniczących komisji problemowych Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókiarzy, przewodniczącym Komisji Samorządu Robotniczego został poseł Józef Sychalski, zaś Komisji Kobiet Pracujących — Irena Sroczyńska. W związku z tym zwrócić się do nich z prośbą o krótkie wyjaśnienie na czym będzie polegała praca komisji i jaki jest zakres jej działania.

Wczoraj odbyło się w Warszawie pierwsze, inauguracyjne posiedzenie Komisji Samorządu Robotniczego CRZZ — powołał ją Sychalski. — Zadaniem jej jest analiza i ocena działalności samorządów robotniczych oraz przygotowanie wytycznych do ich pracy. Komisja nasza czuwać będzie nad rozwojem samorządów, doskonaleniem form ich działania, szkoleniem oraz nad tym wszystkim, co wiąże się ze sprawami ludzkimi w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Na wczorajszym posiedzeniu dokonaliśmy wyboru przewodniczącego komisji oraz omówiliśmy wstępne wytyczne do planu pracy. Przed zatwierdzeniem tego planu sekcje działające w ramach komisji mają przedłożyć swoje postulaty i uwagi.

Gdzie jest Bidault?

Według AFP, szef faszystów francuskich Bidault zgłosił się wraz ze swym sekretarzem w czwartek w nocny przyjazd w mieszkaniu w departamencie charge d'affaires z prośbą o zezwolenie na wjazd do Rio de Janeiro.

Natomiast według UPI Bidault stawiał się w nocy z czwartku na piątek na policji, a po wyjściu stamtąd „znik”. Nie wiadomo, czy przebywa nadal w Portugalii, czy wyjechał.

Według informacji Agencji Reutera, w miejscowości Boma nad dolnym Kongiem doszło do starcia między żołnierzami armii kongijskiej a cywilami. Tło starcia nie jest jeszcze znane. W efekcie 17 cywilów zostało zabitych. Rzecznik ONZ powiedział ponadto, że ponad 70 osób odniosło rany.

Kuba może zawsze liczyć na ZSRR Wywiad N. Chruszczowa dla dziennika brazylijskiego

MOSKWA. — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow oświadczył ponownie, że „Związek Radziecki był i pozostaje nadal wiernym przyjacielem rewolucyjnej Kuby”. „Naród kubański — dodał N. S. Chruszczow — może zawsze liczyć na naszą pomoc i nasze poparcie. Nie opuścimy naszych przyjaciół kubańskich w potrzebie”.

Odpowiadając na pytania dyrektora brazylijskiego dziennika „Ultima Hora” Paulo Silveira, N. S. Chruszczow podkreślił, że przywrócenie stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Brazylią otworzyło szerokie możliwości przywrócenia współpracy między oboma krajami. Rząd radziecki — dodał N. S. Chruszczow — jest gotów rozważyć i znaleźć możliwości do przyjęcia dla obu stron formy popierania rozwoju przemysłowego Brazylii.

N. S. Chruszczow odpowiedział przecząc na pytanie, czy można uważać, że sytuacja w strefie Morza Karaibskiego ulega całkowitej normalizacji.

„Stany Zjednoczone — powiedział N. S. Chruszczow — zobowiązały się, że nie dokonają napadów na Kubę, ale jak wykazały wydarzenia, nie zmieniały one swej wrogiej polityki w stosunku do Republiki Kubańskiej, nie wyzwały się planów zlikwidowania istniejącego na Kubie ustroju oraz przywrócenie panowania monopolistów amerykańskich”.

Mówiąc o problemie rozbrojenia, N. S. Chruszczow podkreślił, że „nie można oczywiście liczyć na to, iż imperialiści i militarysty zechcą sami się rozbroić”.

Aby wywalczyć rozbrojenie i trwały pokój między państwami

ZZPPWOIS — Irena Sroczyńska. Zadaniem tej komisji jest stworzenie lepszych warunków pracy i hytu kobietom pracującym. Komisja będzie się zajmowała m. in. sprawami zatrudnienia kobiet, podnoszeniem ich kwalifikacji zawodowych, organizacją wypoczynku, opieki nad dziećmi itp.

Z zagadnień, które już w tej chwili rysują się jako najpilniejsze, wymienić należy problem bezpłatnego urlopu okolicznościowego dla matek obciążonych dziećmi w wieku do 1 roku życia (z zapewnieniem kobietom prawa do ciągłości pracy i powrotu do swego przedsiębiorstwa) oraz warunki pracy kobiet na nocnej zmianie.

Konieczna decyzja

(Dokończenie ze str. 1)
Ceny te były nie tylko niższe od płaconych przez przemysł i inne gałęzie gospodarki, ale kształtowały się na poziomie znacznie niższym od kosztów własnych kopalni, elektrowni czy gazowni.

Jednakże ich podwyżka tłumaczy się nie tylko dążnością do urealnienia tych cen. Jest ona podyktowana koniecznością stworzenia budżetów dla oszczędnego zużywania środków opałowych i energii.

Dla zrekomensowania wydatków ludność pracującą i rencistów związanych z podwyższeniem tych cen, rząd przeznaczył sumę 3,120 mln. Suma ta przewyższa o około 350 mln. wpływów do kas przedsiębiorstw państwowych i miejskich, jakie uzyskane będą z tytułu podwyżki cen. Szczegółowy rozdział sumy przeznaczonej na rekompensatę zawiera opublikowana wczoraj uchwała R. M. Obniżono stopę podatku od wynagrodzeń, podniesiono najniższe zarobki itd. Trzeba jednak powiedzieć, że nie było i nie można stworzyć takich warunków, w których każda rodzina otrzymalaby dokładnie taką rekompensatę, jaka pokrywałaby wydatki zwiększone na skutek zmiany cen właśnie w jej budżecie. Zależy to przecież od różnych warunków mieszkaniowych, ilości osób zatrudnionych w rodzinie, otrzymywania czy nie otrzymywania deputatu węglowego i dziesiątek innych okoliczności.

Decyzja była trudna właśnie dlatego, że musi się ona w różny sposób odbić na różnych sytuacjach rodzinnych. Ale była przy tym bezwzględnie konieczna. Porządkowanie bazy paliwowo-energetycznej — która jest przecież podstawą całej gospodarki, musi być przeprowadzane wszechstronnie. Musielśmy upozasadzić i tę jej poważną dziedzinę, jaką jest zaopatrzenie ludności w opał, prąd i gaz. I tu musimy stworzyć budżet dla oszczędności.

Cel jest prosty i w swej istocie każdemu z nas najbliższy: stworzenie warunków, w których cała nasza gospodarka będzie się nadal, szybko i zdrowo rozwijać.

niezbędne jest aktywne działanie mas ludowych.

N. S. Chruszczow zaznaczył, że Związek Radziecki jest przeciwny zamkniętym ugrupowaniom hamującym rozwój handlu międzynarodowego.

W zakończeniu N. S. Chruszczow podkreślił doniosłe znaczenie międzynarodowej konferencji handlowej, której zwłanie jest obecnie przygotowywane.

Nota protestacyjna rządu ZSRR do USA

Rząd radziecki wystosował zdecydowany protest do rządu USA w związku z bandycą, napadami na radziecki statek handlowy „Baku” dokonaną w kubańskim porcie Calbarien.

Stwierdzając, że zbrodnicze grupy kontrolowocjonistów kubańskich działają za aprobatą władz amerykańskich i przy ich poparciu, nota domaga się podjęcia skutecznych kroków mających na celu niedopuszczenie do podobnych prowokacji oraz pokrycia szkód materialnych.

Problemy radzieckiej twórczości literackiej

W Moskwie zakończyło się trzydniowe plenum Związku Pisarzy Radzieckich. Obrady potwierdziły jednogłośnie poglądy pisarzy na współczesne zadania literatury radzieckiej.

Twórczość literacka w ZSRR — podkreślano w dyskusji — rozwija się pomyślnie i po słusnej drodze. Oblicza jej nie mogą zmienić pewne utwory, które ukazały się ostatnio i zostały określone przez uczestników plenum jako formalistyczne i skalujące życie społeczeństwa ra dzieckiego.

Na kongresie

solidarności z Kubą Najżywniejsze problemy Ameryki Łacińskiej

RIO DE JANEIRO. — W piątek, 29 bm. rozpoczął się w mieście Niteroi (brazylijski stan Rio de Janeiro) kongres solidarności Ameryki Łacińskiej z Kubą. Na otwarciu kongresu obecnych było ponad 3 tys. osób. Byli to delegaci z Ameryki Łacińskiej oraz setki gości ze wszystkich kontynentów świata.

Na adres kongresu napłynęło wiele depesz powitalnych. Jako pierwsza odczytano depesze od premiera Chruszczowa. Uczestnicy kongresu powitali oklaskami treść depesz.

Na porządku obrad kongresu stoją najżywniejsze problemy Ameryki Łacińskiej — samookreślenie i nieinterwencja, solidarność z narodem kubańskim, obrona wolności narodów Ameryki Łacińskiej. Obrady kongresu trwają.

O roli i perspektywach rozwoju Uniwersytetu Łódzkiego

W toku dyskusji wywołanej przez XI Plenum Komitetu Centralnego PZPR nie brakło też wypowiedzi kierowników wyższych uczelni. Zainteresowanie społeczeństwa łódzkiego zwraca się znowu ku szkolom wyższemu naszego miasta w chwili, gdy Komitet Łódzki PZPR, zwołuje swe plenum poświęcone realizacji uchwał Komitetu Centralnego.

Wydaje się, że dobrze się dzieje, iż w momencie tak żywego zainteresowania sprawami nauki i szkolnictwa wyższego, łódzkie szkoły wyższe przedstawiają ogółowi swe plany rozwojowe i związane z nimi postulaty inwestycyjne.

Albowiem uzasadnić potrzeby owego rozwoju jak też przekonać społeczeństwo o konieczności inwestowania w szkolnictwo wyższe, trzeba uzasadnić racje swego istnienia i pokazać, co się w zamian społeczeństwu daje. W tej mierze rola uniwersytetu nie jest prosta i bezpośrednio oczywista. W o wiele lepszej sytuacji znajduje się Politechnika Łódzka i Akademia Medyczna. Obie te szkoły wyższe nie potrzebują przekonywać społeczeństwa łódzkiego o swej wielkiej roli w dziedzinie kształcenia kadr specjalistów i wielkiej wadze pracy naukowej prowadzonej w katedrach i zakładach. Każdy łódzianin, nawet najbardziej oddalony od zagadnień organizacji szkolnictwa wyższego, wie doskonale, że Politechnika Łódzka kształci inżynierów różnych specjalności i prowadzi prace badawczo-naukowe w zakresie różnych dyscyplin technicznych, a Akademia Medyczna kształci lekarzy i farmaceutów a także prowadzi prace naukowe w zakresie medycyny.

Aco robi uniwersytet? Kogo kształci? Jakie prace naukowe prowadzi? By w sposób wyczerpujący odpowiedzieć na te pytania, trzeba by wykroczyć daleko poza szpalty, jakich mogła mi udzielić redakcja „Dziennika Łódzkiego”. Mimo iż może się to wydawać banałem i sprawa powszechnie znana, wydaje mi się rzeczą potrzebną odpowiedzieć na postawione wyżej pytania w odniesieniu do uniwersytetu.

Nie będę posadzony o przesadę, jeśli na wstępie powiem, że uniwersytet, a zatem i Uniwersytet Łódzki, w sposób najpełniejszy spełniając ustawowe zadania postawione przez społeczeństwo i władze państwowe szkolom wyższemu, bo równoległe prowadzi twórcze badania naukowe, kształci pracowników nauki i przygotowuje ich do pracy badawczej i dydaktycznej, kształci i wychowuje kadry wysoko kwalifikowanej inteligencji zawodowej przygotowującej do wykonywania zawodów wymagających naukowego opanowania określonej dziedziny wiedzy, rozwijają i pielęgnują kulturę narodową i postęp techniczny.

Szerokie kręgi społeczeństwa zdają sobie tylko dość niedokładnie sprawę z tego, jakich to specjalistów kształci uniwersytet. Na ogół wiadomo, że kształci się tam nauczycieli szkół średnich, wiadomo też, że w uniwersytecie studiuja prawnicy, a w ostatnich czasach doszło do szerokiej świadomości społecznej, że fizycy to też wychowankowie uniwersytetów. Reszta dla osób nie interesujących się sprawami uniwersyteckimi jest dosyć mglista, a zatem bliska obojętności.

Pragnę zatem jak najwięcej przedstawić, jakich to specjalistów kształci wydziały Uniwersytetu Łódzkiego.

Na Wydziale Filozoficzno-Historycznym kształci się przede wszystkim historycy. Absolwenci tego kierunku to zarówno nauczyciele, jak archiwiści, pracownicy wydawnictw, bibliotek itp. Słowem ludzie, którzy mogą zająć wszystkie stanowiska, gdzie potrzebne jest wyższe wykształcenie historyczne. Dalej tenże wydział kształci również archeologów (wykopaliska) i etnografów, studia w zakresie pedagogii

ki odbywają się również na wydziale, którym się teraz zajmujemy. Wydział kształci nas do wszystkich wymienionych kierunkach pracowników naukowych (doktorów, docentów), jak też prowadzi szeroko zakrojone prace badawczo-naukowe z zakresu historii; historia walk rewolucyjnych i klasy robotniczej Łodzi znajduje w tych badaniach poczesne miejsce. Wspominam o kształceniu młodej kadry naukowej i o pracy badawczo-naukowej tylko w jednym zdaniu, byle tylko dziedziny pracy wydziału nie pominąć, odkładając do innej okazji szersze zaprezentowanie łódzianom tej niesłychanie ważnej strony działalności uniwersytetu. Przy omawianiu innych wydziałów już tylko wspomnę: kształci kadrę naukową, prowadzi prace badawczo-naukowe.

Wydział Filologiczny kształci filologów polskich (polsistów), angielskich (anglistów) i filologów klasycznych (łacina). Ich przeznaczenie praktyczne to przede wszystkim role nauczycieli szkół średnich (język polski, angielski, łacina). Ale nie tylko. Mogą pracować również w wydawnictwach, w dziennikarstwie, bibliotekach, teatrach (kierownictwo literackie), jako tłumacze (angielski), słowem znowu wszędzie tam, gdzie potrzebne jest wykształcenie filologiczne. Wydział kształci też kadrę naukową i prowadzi prace badawczo-naukowe.

Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii kształci zarówno nauczycieli szkół średnich z wymienionych w tytule specjalności jak też dostarcza specjalistów dla instytucji naukowych i laboratoriów z tych dziedzin. Wszystkie uprawiane na tym wydziale kierunki są deficytowe, tzn. że ilość kształconych absolwentów zupełnie nie pokrywa zapotrzebowania ani w szkolnictwie ani w instytucjach i laboratoriach. Największy jest brak fizyków, po nich idą matematycy, a po nich chemicy. Zwiększenie ilości absolwentów na tym wydziale stanowić będzie jedno z pierwszoplanowych zadań UL. Na tym wydziale również kształci się kadrę naukową i prowadzi się prace badawczo-naukowe.

Wydział Biologii i Nauk o Ziemi kształci biologów w zakresie zoologii i botaniki, mikrobiologów i biochemików oraz geografów. Zoologowie i botanicy kierują się głównie do szkolnictwa średniego, tam też idą przede wszystkim magistrowie geografii, część z nich znajduje zatrudnienie w instytucjach naukowych, muzeach przyrodniczych itp. Natomiast mikrobiologowie i biochemicy to przede wszystkim przyszli pracownicy laboratoriów teoretycznych i praktycznych służby zdrowia. Wydział intensywnie kształci kadrę naukową jak też prowadzi bardzo poważną pracę naukową. Wydział Prawa dostarcza

kadr prawniczych do sądownictwa, prokuratury, adwokatury, administracji itp. Rola absolwentów tego wydziału jest tak oczywista i dobrze społeczeństwu znana, że nie wymaga głębszego uzasadnienia. I tu, jak poprzednio, trzeba wskazać na działalność wydziału w zakresie kształcenia kadry naukowej oraz w dziedzinie prowadzenia prac badawczych.

W ramach uniwersytetu znalazł się od blisko już dwu lat nowy Wydział Ekonomiczny, który powstał w wyniku połączenia się b. Wydziału Szkoły Ekonomicznej z Uniwersytetem Łódzkim. Kształcą na tym wydziale ekonomiści w zakresie ekonomiki przemysłu i ekonomiki handlu. Nadto na kierunku socjologicznym tego wydziału przewidujemy kształcenie socjologów (z nachyleniem ku socjologii pracy), a zapewne uda się nam w niedalekiej przyszłości utworzyć na tym kierunku studium „Nauki o pracy”, które by dostarczało zakładom przemysłowym specjalistów umiających kierować ludźmi równie dobrze inżynierów, którzy umiają kierować maszynami. I ten wydział kształci bardzo ambitnie kadrę naukową, prowadzi też szeroko zakrojoną i związaną ściśle z Łodzią i regionem pracę badawczo-naukową.

Zająłem się tu najszerzej tą stroną zadań uniwersytetu, która mówi o kształceniu kadr specjalistów, naponykając tylko w paru słowach o prowadzeniu badań naukowych i kształceniu kadry. Zadania w zakresie rozwijania i pielęgnowania kultury narodowej i postępu technicznego spełnia uniwersytet zarówno przez prowadzenie twórczych badań naukowych jak też przez ogłaszanie wyników tych badań w formie ściśle naukowej oraz popularno-naukowej. I o tej stronie działalności uniwersytetu dziś mniej będziemy mówić, idzie nam bowiem głównie o kształcenie specjalistów.

7 kwietnia br. Światowy Dzień Zdrowia

W tym roku Światowy Dzień Zdrowia, przypadający 7 kwietnia br., organizowany będzie w naszym kraju przez Polski Czerwony Krzyż. Protektorat nad „Dniem” obejmuje minister zdrowia i opieki społecznej. W Łodzi odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Miejskiego Oddziału PCK, na którym powołano wieloosobowy Komitet Światowego Dnia Zdrowia pod przewodnictwem prof. K. Monikowskiego z łódzkiej Akademii Medycznej.

że w Polsce więcej jest poetów, niż czytelników.

Albowiem właśnie dlatego wszelkie próby zbliżenia człowieka do współczesnej poezji są cenne i godne jak najszerszego poparcia. Słowo poetyckie, wypowiedziane przez aktora ze sceny, łatwiej trafia do słuchacza, jest zrozumiałe i bardziej pochwytnie

Ian Koprowski
Refleksje z pewnego wieczoru

niż wtedy, gdy je sobie czytamy w domu. W każdym razie wielu ludziom dopiero dobra recytacja przybliża urok słowa poetyckiego.

Wśród wierszy recytowanych na scenie Teatru Ziemi Łódzkiej nie wszystkie miały jednakowoży poziom. Oprócz ciekawego wiersza „O wielkim przeciągu” J. H. Wiśniewskiego, oprócz „Nokturnu” R. Orlewskiego i jeszcze paru innych, które zdecydowanie się wyróżniały, większość utworów nie posiada jeszcze znamion poezji ostatecznie skry-

O potrzebie wzrostu kształconych specjalistów, o konieczności wzrostu sprawności nauczania prasa łódzka pisała już w okresie trwania XI Plenum KC PZPR. Dziś pragnę wskazać na inny moment związany z właściwym spełnianiem zadań uniwersytetu, na potrzebę jego rozwoju w zakresie inwestycji. Pamiętajmy o tym w uniwersytecie, że bieżący plan 5-letni jest bardzo napięty i znaleźć w nim rezerwy na inwestycje w szkolnictwie wyższym nastrocza wielkie trudności. Realizacja jednak przyznanej nam w bieżącym 5-leciu inwestycji (wszczęcie budowy gmachu biologii) jest nieodzownym warunkiem normalnego kształcenia przyjętych już na pierwsze lata studentów, zwłaszcza na kierunkach biochemii i mikrobiologii.

Stoja przed nami ogromne zadania w zakresie kształcenia ekonomistów. W związku z tym wypada nam usilnie zabiegać o zezwolenie na kontynuację dokumentacji technicznej na budowę nowego skrzydła gmachu Wydziału Ekonomicznego, tak by w przyszłym pięcioletniu rozpocząć budowę „od pierwszego dnia”, nie tracąc wtedy czasu na sporządzanie dokumentacji. Następnie wychodząc z uznanego powszechnie „nieod inwestowania” Uniwersytetu Łódzkiego będziemy zabiegać o wstawienie do przyszłego planu 5-letniego budowy skrzydła gmachu Wydziału Ekonomicznego i gmachu chemii. Perspektywiczny plan rozwoju uniwersytetu ustali kolejność dalszych inwestycji budowlanych.

Plany naszego rozwoju nie ograniczają się do inwestycji budowlanych. Musimy pomyśleć o nowoczesnym aparaturze w zakresie fizyki, chemii, o maszynach liczących, tak by nasi absolwenci byli w zakładach pracy nauczycielami postępu naukowego, a nie kopciuszkami, którzy dopiero w zakładach pracy zapoznają się z nową aparaturą.

Myślimy też o kreowaniu nowych katedr. Na najbliższy okres ma to być ekonomia (na Wydz. Ekonom.), potem filologia rosyjska i filologia germańska. W miarę możliwości kadrowych pragnęlibyśmy utworzyć katedry lub zakłady w zakresie takich dyscyplin jak cybernetyka, biomatematyka, biofizyka, historia Polski Ludowej, historia nauki i techniki, etnografia krajów pozaeuropejskich, badania operacyjne, prawo obrotu gospodarczego, badania nad kulturą masową.

Przedstawiona tu w wielkim skrócie rola Uniwersytetu w zakresie kształcenia specjalistów w tak wielu dziedzinach (przy czym stawa się tu nam coraz wyższe zadania) jak też plany rozwoju uczelni w zakresie nowych, ale koniecznych, kierunków wskazują wyraźnie, że postulaty inwestycyjne Uniwersytetu Łódzkiego mają realną podstawę.

Uroczystości w Łodzi ku czci Józefa Lompy



Na zdjęciu: Dziewczeta z klasy IIIa szkoły im. Józefa Lompy w czasie okolicznościowej deklaracji. Foto: L. Olejniczak

Ze Śląska Opolskiego (a ściślej z Oleśna koło Opola) przyjechały do Łodzi dzieci ze Szkoły nr 1 w towarzystwie pedagogów i posła Hajduka z ziemi śląskiej. Właśnie w Szkole nr 1 w Oleśnie rozpoczął pracę sto kilkadziesiąt lat temu, znany bojownik o polską Śląskę — wybitny pedagog — Józef Lompa.

Delegację Śląską, z którą przybył Jerzy Lompa prawnik Józef, zaprosiły do Łodzi młodzież i rada pedagogiczna Szkoły Podstawowej nr 14 im. Józefa Lompy i Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich.

Wczoraj w Szkole nr 14 odbyły się uroczystości, związane z obchodem 100 rocznicy śmierci patrona szkoły — Józefa Lompy. Oprócz wzięli prezes TRZZ — mgr K. Przesmycki, wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi mgr R. Kaczmarek, przedstawiciele Kuratorium Okręgu Szkolnego, władz dzielnicowych i parcyjnych i pisarz śląski — Zbyszko Bednorz.

W części artystycznej wystąpiły dzieci obydwu zaprzyjaźnionych szkół. Dzieci z Oleśna przyjechały w strojach regionalnych.

Wczoraj w sali Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi wystąpił na koncercie, zorganizowanym również przez TRZZ,

Czescy artyści w Łodzi

Jak już bialiśmy swego czasu, w ramach wymiany kulturalnej zespół Teatru Powszechnego wyjedzie w czwartku do Pragi, natomiast pracki zespół „Divadla S. K. Neumann” gościć będzie w łódzkim Teatrze Powszechnym w maju. W związku z tym — celem uzgodnienia pewnych szczegółów — przybyli wczoraj do Łodzi: kierownik artystyczny teatru czeskiego, znakomity aktor Vaclav Lohnicky oraz scenograf Vladimir Synek. M.

znany nie tylko w Łodzi chorobie Związku Nauczycielstwa Polskiego, który obchodził pięćdziesiątą rocznicę swojej współpracy z TRZZ. AL

Zmarła Pola Gojawiczyńska

23 bm., po długotrwałej chorobie zmarła w Warszawie w wieku 67 lat, jedna z najwybitniejszych współczesnych pisarek polskiej literatury.

Urodziła się w 1896 r. w Warszawie. Pierwsze utwory: „Powszedni dzień” i „Ziemia Elżbiety” poświęciła ziemi śląskiej. Ten podwójny debiut w 1933 r. przyniósł pisarce nagrodę artystyczną.

W 1935 r. ukazała się najgłośniejsza powieść Poli Gojawiczyńskiej, „Dziewczeta z Nowolipiek”, odznaczona nagrodą literacką miasta Warszawy i sfilmowana. Powieść ta utrwałała ona pozycję jednej z najpoczytniejszych pisarek okresu międzywojennego.

W czasie wojny Pola Gojawiczyńska za działalność patriotyczną — społeczna była więziona na Pawiaku. Wspomnienia z tych koszmarnych lat przekazała w wydanej po wojnie książce „Kraja”.

W 1946 r. ukazała się powieść „Stolica”, opowiadająca o pierwszych miesiącach życia w wyzwolonym, zrujnowanym mieście. Za tę książkę — już po raz drugi — otrzymała Pola Gojawiczyńska nagrodę literacką miasta Warszawy.

Po wojnie książki Poli Gojawiczyńskiej osiągnęły nakład blisko 630 tys. egzemplarzy.

Pola Gojawiczyńska była odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Aktywność Etny

Z krateru wulkanu Etna na Sycylii buchający czarny dym wyczerpuje kłęby dymu zapowiadając wybuch wulkanu. Nieco później z północno-wschodniego krateru zaczęła wydobywać się lava. Obecna aktywność wulkanu nie przedstawia niebezpieczeństwa dla okolicznej ludności.

Trzęsienie ziemi w Islandii

W Islandii zarejestrowano w czwartek silne wstrząsy podziemne, których epicentrum znajdowało się prawdopodobnie na dnie morza u północnych wybrzeży wyspy. Wstrząsów było kilka. Wywołały one panikę wśród ludności, gdyż nastąpiły w nocny, budząc mieszkańców ze snu. Na północny kraju wstrząsy były tak silne, że wiele domów zarysowało się. Kilka osób odniosło lekkie obrażenia.



Piszą mieszkańcy Śródmieścia

„Przy ul. Nawrot 13 panuje niesamowity bałagan. Przez podwórko w ogóle nie można przejść, bo puszkami ze śmieciami są poprzewracane na wprost bramy. Ubikacja od kilku lat nieczynna, zresztą dostęp do niej przegradzają śmiecie i rozmaite odpady kuchenne (...). Nie wiem, czy w tej posesji jest w ogóle dozorca” — pisze p. Jan Karłowicz. Sprawy te przekazujemy odpowiednim czynnikom, jako pilną, ponieważ taki stan może spowodować wybuch epidemii w tym rejonie.

Bardzo interesujący list napisała mieszkanka posesji przy ul. Tuwima 48: W swoim czasie pisaliśmy już, iż w tej posesji nie ma się kto zająć strącaniem sopli i u-przątaniem śniegu. Czytelniczka pisze:

„A więc była notatka, było ośmieszenie, ale zmian żadnych. Ach, przepraszam: a usunięte sople? Tak, sople zostały usunięte przez dozorcę, ale lokatorzy musieli za to dodatkowo płacić i skłono (!!). Czy nie należało przedtem zmobilizować lokatorów do akcji społecznej? Ale kto miałby się tym zająć? Komitet domowy? — jeszcze się nie obudził ze snu zimowego. A administracja? — po co, jeśli się daje ciągnąć „forse”.

Dalej czytelniczka opisuje skandaliczny stan sanitarny posesji, brudne — sprzątane tylko od przypadku do przypadku — klatki schodowe, zaśmiecone podwórce. Czytelniczka postuluje, by do tej posesji (stanowiącej, jak wynika z listu, własność prywatną) przysłała Komisja San.-Epid.

Listów do „Czerwonych Skrzynek” napływa coraz więcej. Z konieczności więc możemy publikować fragmenty tylko najciekawszych, najbardziej typowych. Nie możemy to oczywiście, że inne listy pójdą w zapomnienie. Każdy z nich jest skrupulatnie rozpatrywany i trafi na właściwą drogę. Czekaemy więc na dalsze interesujące wypowiedzi na temat pracy ADM.

- Kioski „Ruch”: nr 25 (ul. Kilińskiego 110), nr 48 (ul. Buczka 11), nr 89 (ul. Piotrkowska 158), nr 6 (ul. Piotrkowska 2), nr 55 (ul. Narutowicza 26), nr 86 (róg ul. Tuwima i ul. Sienkiewicza), nr 59 (róg ul. Narutowicza i ul. Armii Ludowej), nr 61 (ul. Narutowicza 75a), nr 23 (ul. Nowotki 29), nr 42 (ul. Wschodnia 58), nr 77 (ul. Piotrkowska 238).
- Ponadto skrzyńki znajdują się w Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym Łódź 1 (ul. Tuwima 38) i w Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym Łódź 30 (ul. Nowotki 115).

KOMUNIKAT SDP
W dniu 31 bm. o godz. 10 od będzie się w Klubie Dziennikarza „Prima-Appollonia” zabawa dla dzieci dziennikarzy, członków SDP.

Wstęp dla wszystkich dzieci dziennikarzy do lat 14.

ODCZYT W KLUBIE MPiK
„Finlandia — kraj i ludzie”, to tytuł prelekcji, która w Klubie MPiK (Piotrkowska 86, I p.) wygłosi dziś, godz. 19 red. Jan Sawicki. Wstęp wolny.

Hełmy obowiązują...

W związku z wprowadzeniem w życie nowego kodeksu drogowego, wielu czytelników zwraca się do nas z prośbą o wyjaśnienie, jak w praktyce będzie się realizować przepis nakazujący motocyklistom, posiadaczom skuterów i pasażerom pojazdów jednośladowych używanie hełmów ochronnych.

Jak będziemy płacić za prąd i gaz?

Opublikowany wczoraj komunikat o zmianie opłat za zużycie energii elektrycznej i gazu, ustala z dniem 1 kwietnia br. dla prywatnych odbiorców w naszym mieście następujące stawki:

za 1 kWh energii — 60 groszy

za 1 m³ gazu — 90 groszy.

Wobec tego jednak, że odczytanie stanów wszystkich liczników na dzień 31 marca jest praktycznie niemożliwe (w Łodzi jest ponad 200 tysięcy prywatnych odbiorców energii i gazu), zgodnie z instrukcją Min. Górnictwa i Energetyki w okresie od 1 kwietnia do 31 maja br. stosować się będzie stawki zróżnicowane.

Są więc możliwe cztery, następujące przypadki, uwzględniając dwumiesięczny okres inkasa, stosowany w Łodzi:

● dla liczników odczytanych między 1-15 lutego br. następny odczyt nastąpi między 1-15 kwietnia br. za cały ten okres opłata za 1 kWh energii wyniesie 24 grosze, a za 1 m³ gazu — 50 groszy,

● dla liczników odczytanych między 15-28 lutego br. następny odczyt nastąpi między 16-30 kwietnia br. Opłaty za ten okres wyniosą: za 1 kWh — 28 groszy, za 1 m³ gazu — 58 groszy,

● dla liczników odczytanych między 1-15 marca br. następny odczyt nastąpi między 1-15 maja br. Opłaty za ten okres wyniosą: za 1 kWh — 35 groszy, a za 1 m³ gazu — 66 groszy,

● dla liczników odczytanych między 16-31 marca br. następny odczyt nastąpi między 16-31 maja br. Opłaty — za 1 kWh — 46 groszy, za 1 m³ gazu — 78 groszy.

Zmianie ulegają również dotychczasowe, zróżnicowane opłaty manipulacyjne.

Dotąd, pobierano je w zależności od wysokości rachunku i ilości izb. I tak, dla przykładu, opłata manipulacyjna od rachunku wynosiła do 2 zł plus 78 groszy za każdą izbę. Obecnie wprowadza się opłaty stałe, wyłącznie od rodzaju zainstalowanego licznika, więc nie uzależnione ani od wysokości sumy rachunku, ani od ilości izb. Wynoszą one: od liczników jednofazowych, których jest przeważająca większość — 2 złote, od liczników trójfazowych (np. z zainstalowanymi silnikami) — 4 zł i od liczników wietlotaryfowych (np. liczniki z taryfą nocną) — 8 zł.

Jak wiadomo, z dniem 1 kwietnia br. zniesione zostały również wszelkie, dodatkowe przydziały energii np. na lodówki, pralki, telewizory itp. Zniesiono także pobierane dotąd opłaty, w wysokości 1,50 zł za każdą kilowatogodzinę, zużyta ponad określony limit.

Okres przejściowy, od 1 kwietnia do 31 maja br. wymagać będzie od inkasentów ZEL-M zwiększonego wysiłku i dużej dyscypliny.

Chodzi bowiem o to, aby odczyty dokonywane były w ściśle określonych dotąd terminach po to, by żaden odbiorca nie zapłacił więcej, niż przewidują to stawki dla tego okresu.

W interesie zaś wszystkich mieszkańców pracy inkasentów i umożliwili im terminowe odczyty liczników. Dotyczy to zwłaszcza tych, którzy z opłatami za prąd i gaz zalegają od szeregu miesięcy.

J. BIN.

„Zimowy” przydział węgla według starej ceny

Wobec licznych pytań, jak obliczana będzie należność za nie wykupiony węgiel „zimowy” wyjaśniamy, że przydział, który miał być realizowany w terminie od 15 stycznia do 30 kwietnia br. sprzedany będzie po starej cenie, plus jak dotąd koszty transportu. Niepotrzebnie więc niektórzy lodzianie stoją w ogonkach do składów opałowych.

(bl)

Wystawa książki ekonomicznej zgromadziła 700 tytułów

Wczoraj, w lokalu ZPAP przy ul. Piotrkowskiej 102, otwartą została wystawa książki ekonomicznej. Współorganizatorami są: Państw.

Wydawnictwa Ekonomiczne, Państw. Wyd. Naukowe, „Książka i Wiedza”, „Wiedza Powszechna” oraz Dom Książki. Jest to pierwsza tego typu ekspozycja książki ekonomicznej. Obejmuje ona 700 tytułów z dziedziny ekonomii, nauk społeczno-ekonomicznych, historii gospodarczej, geografii gospodarczej, statystyki i planowania, demografii, rachunkowości i finansów, ekonomiki przemysłu i rolnictwa oraz handlu.

Podziękowanie

Wszystkim osobom i instytucjom, które złożyły nam życzenia w związku z Międzynarodowym Dniem Teatru, w imieniu wszystkich zespołów teatralnych, składam najserdeczniejsze podziękowanie. Prezes Zarządu Oddziału Stow. Polskich Artystów Teatru i Filmu „ZASP” w Łodzi MARIAN NOWICKI

Zainteresowani znajdują na wystawie wiele ciekawych tytułów, również najświeższych nowości jak Holzera „Podstawy analizy demograficznej”, Tarki „Zasady obrót środków produkcji” czy Bidzińskiego „Rozliczenia międzyrodzajowe”. A także encyklopedie i słowniki, m. in. „Encyklopedie ekonomiczna”, „Mała encyklopedie rachunkowości”, „Słownik handlowy angielsko-polski” itd.

Na wystawie czynne jest stoisko sprzedaży, po raz pierwszy na wystawie książki przeprowadzana jest też ankieta badawcza dotycząca zainteresowania czytelników tego typu wydawnictw.

Ekspozycja jest czynna w godz. od 10 do 18, do dnia 7 kwietnia br. (w)

Sesje Bałut i Górnej

Uznanie dla gospodarzy dzielnic

Wykonanie planu gospodarczego za ubiegły rok było tematem obrad wczorajszej sesji DRN — Bałuty. Rada oceniła realizację zadań przy tym. Uległy dalszej poprawie warunki bytowe mieszkańców dzielnicy, m. in. dzięki sprawnemu przeprowadzeniu remontów kapitalnych. MZBM wykonał roboty w 198 budynkach, o 3500 izbach. Ponadto wyremontowano 72 budynki prywatne, o blisko 1400 izbach. Polepszyła się też jakość remontów, a główny ich wykonawca ZBM nr 2 stanął w tej dziedzinie do współzawodnictwa w skali krajowej.

W ub. roku uległy też pewnej poprawie warunki w szkołach bałuckich. Usprawniono prace w placówkach służby zdrowia. Mieszkańcy Bałut czynnie pomagali w realizacji planów, o czym świadczy wartość czynów społecznych, która określa się sumą blisko 3.500 tys. zł. Dzięki temu można było uporać z kłopotami i zrealizować duże obszary, wykonać drobniejsze remonty w

domach. Również dzięki niezwykłej ofiarnej pracy mieszkańców dzielnicy uszczęśliwił się szereg gospodarzy, którym groziła sroga zima. Przewodniczący Sikorski złożył za to na sesji całemu aktywni dzielnicy gorące podziękowania. (Kas)

W ubiegłym roku wzniesiono w dzielnicy Górna 41 budynków o 5289 izbach, utożono szlachetną nawierzchnię, lub wybudowano nowe ulice o długości 3.831 mb, wybudowano ponad 7,5 tys. mb sieci wodociągowej, a ponad 9,5 tys. mb kanalizacyjnej. Do tego należy dodać prawie 11 km nowych ciepłociągów.

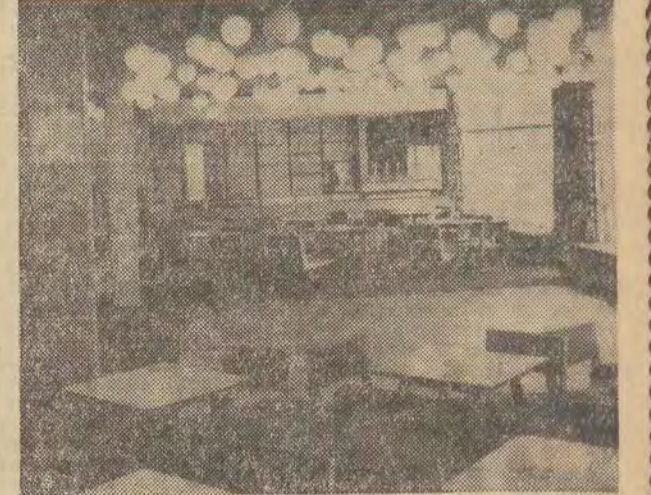
Pewne zahamowania — i to bynajmniej nie z winy DRN — należy odnotować w dziedzinie inwestycji szkolnych i dla potrzeb służby zdrowia. Ustalono wreszcie termin ukończenia budowy domu dla przewlekłych chorych przy ul. Paładnej. Prace trwają tu już od kilku lat i w końcu ostatni termin przewiduje oddanie do użytku tego obiektu w lipcu br.

W ubiegłym roku Zakład Remontowy MZBM — Górna wykonał 518 robót budowlanych, 370 dekarsko-biacharskich i 348 murarsko-tynkarskich.

Problemy, związane z wykonaniem terenowego planu gospodarczego i budżetu w tej dzielnicy były wczoraj przedmiotem obrad sesji DRN. W dyskusji nad sprawozdaniem radni przedstawiciele komisji problemowych zaakceptowali sposób gospodarowania Prezydium w ubiegłym roku i wyrazili mu za to podziękowanie. (lip)

CO dzień niesie

Spotykamy się tu 4 kwietnia



POGODA

Zajęcie przedstawia wnętrze kawiarni, znajdującej się na pierwszym piętrze nowego lokalu gastronomicznego „Balaton”. W kawiarni tej mogącej pomieścić ponad 150 osób przewidziano dancing. Latem na tarasie — druga taka sama ilość miejsc.

Nie kawiarnia jednak jest centralną częścią lokalu. „Balaton” jest przede wszystkim barem samobsługowym typu szwedzkiego, na 200 miejsc konsumpcyjnych. Oprócz tego na dole będzie sklep garniżeryjny, cukierniczy i stoisko z kawą i napojami.

Już od 4 kwietnia (dnia otwarcia) lodzianie sami będą mogli ocenić wygląd i wyposażenie tej najnowocześniejszej w Łodzi placówki gastronomicznej. Zdjęcie: Olejniczak

Udany wieczór

Z inicjatywy Rady Uczelnianej ZSP UL odbyła się w Klubie III DS udana impreza „Z piosenką przez Kontynenty”. Spiewano i recytowano w różnych językach. Najgorzej przyjęto popisy studentów z Haiti (brodzicy) i Konga, którzy spiewali pieśń swego kraju w ojczystym języku. Nieznany język nie przeszkodził serdecznej atmosferze tego wieczoru. Wśród widzów byli obecni profesorowie, asystenci oraz kierownictwo Studium Wojskowego UL.

Ogromne zainteresowanie jakie wzbudziła impreza, skłoniło kierownictwo Klubu do organizowania częstszych spotkań tego typu. Wszyscy studenci (każdy uczeń) chcący sprawdzić swoje możliwości estradowe, umiejący spiewać lub recytować mogą się zgłaszać do kierownictwa Klubu lub rady mieszkańców III DS codziennie ul. Lumumby 3-3. (x)

„Quanta” na imieniny „Balbiny”

Pierwsze imieniny „Balbiny” (nazwa Klubu) obchodzić będzie Klub Studencki II DS (ul. Lumumby 18-20). W dniu 31 bm. o godz. 13 w prelekcji koledy z Klubu „Futurysta” oświetlają występ swego zespołu „Quanta”. (x)

Nowoczesna sala ślubów dla Bałut

Sala ślubów dzielnicy Bałuty nie należała dotąd do przyjemnych. Toteż ówczesna dzielnica przydzieliła Urzędowi Stanu Cywilnego inny lokal. Nie długi mieszkańcy Bałut zawieść będą śluby w dawnym Domu Kultury przy ul. Zgierskiej 71.

Obok sali projektuje się uruchomienie baru kawowego. Będzie można na miejscu urządzić małe przyjęcia dla gości weselnych. (Kas)

Z. Wichary i soliści

W Filharmonii i Klubie Dziennikarzy

Dobiegają już końca występy popularnego zespołu Zygmunta Wicharego i piosenkarzy: Katarzyny Bovery, Brigitte Petri i Mieczysława Friedla. Ostatni koncert oddadzie się w niedzielę, 31 bm. w sali Filharmonii, o godz. 20.

W przeddzień tego koncertu (w sobotę, 30 bm.) artyści ci wystąpią w Klubie Dziennikarzy, o godz. 21. Po występie zespołu Wicharego do tańca grać będzie zespół A. Koperawo.

Nowy dyrektor WFF

Niedawno podaliśmy wiadomość, że dyrektor Łódzkiej Wytwórni Filmów Fabularnych Wiesław Stempel objął stanowisko dyrektora zespołu technicznego i produkcji w Naczelnym Zarządzie Kineematografii. Dyrektorem Wytwórni Filmów Fabularnych mianowany został Wiktor Budziński. (w)

Mimochodem

Lada czy barykada

Rzecz w tym, że my Polacy nie lubimy usługiwać. Jednocześnie zaś w kraju powstaje coraz więcej instytucji usługowych, których się ciągle domagamy i których jeszcze nie jest nadto. A ponieważ przeważnie nie angażujemy do tych instytucji cudzoziemców (poza dwoma kucharzami chińskimi w restauracji „Szanghaj” w Warszawie) więc siłą rzeczy armia sług w kraju składać się musi wyłącznie z szeregowców i oficerów pochodzenia polskiego.

I na tym właśnie polega nasz narodowy dramat. Polak przechodzący do pracy w branży usługowej czuje się jak zdezonizowany leń, zdeklasowany fabrykant. Stąd właśnie bierze się nawet nomenklatura, o której swego czasu już pisałem. To nie bez przyczyny do kelnerki zwracamy się per „hrabino”, do kierownika sklepu per „dziedzicu”, czy do fryzjera per „księżę”. Problem ten jest wielce skomplikowany. No bo z jednej strony na siłę trzeba rekrutować młodzież do szkół typu gastronomiczno-usługowego, z drugiej zaś pomóc zdarsza się, że za odstępne posadu w zakładzie

Felieton w

Jak oszczędzać papier

Wszyscy słyszeliśmy o trudnościach papierowych i o tym, że należy go oszczędzać. Nie wiele jednak lodzian wie, w jaki sposób do akcji oszczędzania papieru włączyć się punkt praktyczny przy ul. Przybyszewskiego 46/48.

Spieszę więc podzielić się jego osiągnięciami. Gdy klient przechodzi po odbiór garderoby, ekspedientka układa ją w efeklowny stosik (mniej ułoża tak 4 swetry, 2 spodnie i 1 sukienkę) i z czującym usmiechem podaje klientowi.

Gdy uśmiech nie działa i klient protestuje, ekspedientka proponuje, by przyjąć swój papier, bo punkt posiada go tylko do kieszulki.

W 80 wypadkach na 100 klient ustępuje i zaoszczędza cenny papier.

A więc upowierzajmy się doświadczenia punktu przy ul. Przybyszewskiego 46/48. Gra warta świeczki. (Z. W.)

